

## O trzech prawach Newtona

Wojciech Dindorf, Elżbieta Krawczyk

*Lokomotywa ciągnie 6 jednakowych wagonów. W czasie rozpędzania się przyspieszenie pociągu wynosi  $0,5 \text{ m/s}^2$ . Jeśli łącza między lokomotywą a pierwszym wagonem doznają naprężenia o wartości  $6000 \text{ N}$ , to jakie co najmniej naprężenia panują na łączach między przedostatnim i ostatnim wagonem?*

O ile pierwsze łącze odpowiada za przyspieszenie sześciu wagonów, to ostatnie ciągnie tylko jeden wagon (ostatni). Przyspieszenie wszystkich wagonów jest takie samo, więc naprężenie ostatniego łącza jest sześciokrotnie mniejsze. Odpowiedź:  $1000 \text{ N}$ .

Dla pełnego przekonania wątpiących proponujemy pokazać tzw. „slinky” - sprężynę stalową lub plastikową (do nabycia w sklepach z zabawkami). Gdy ciągniemy taką sprężynę poziomo po stole, widzimy wyraźnie, jak różne są odstępstwa między zwojami. Tu, oczywiście, nawet przy ruchu jednostajnym wystąpią różnice. Doskonały temat do dyskusji o przyczynie (tarcia!) takiego odstępstwa od teorii. Czy analogiczny efekt (różne naprężenia) ma miejsce przy jednostajnym ruchu pociągu?

Musi mieć miejsce. Tylko bez tarcia naprężenie wszystkich łączy byłoby zerowe.

*Oblicz, ile (co najwyżej) waży każdy wagon? Dlaczego w zadaniu poprzednim w nawiasie zaznaczono „co najwyżej”?*

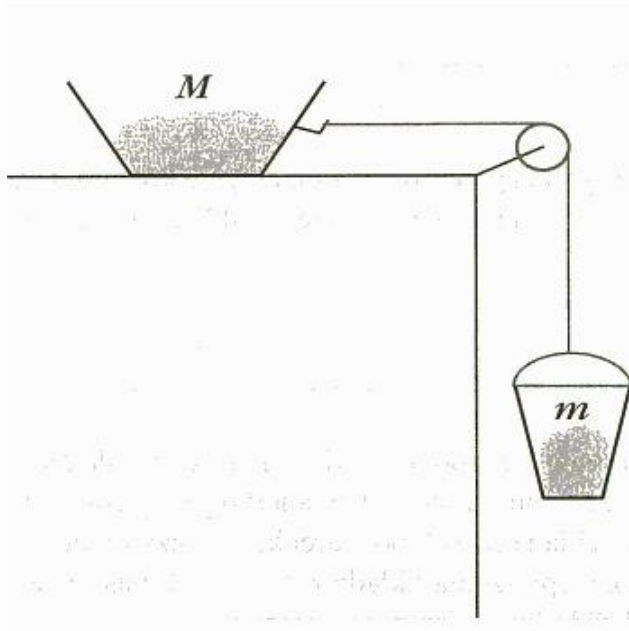
Jeśli siła  $1000 \text{ N}$  nadaje wagonowi przyspieszenie  $0,5 \text{ m/s}^2$ , to masa wagonu wynosić musi  $F/a$ , czyli 2 tony, a więc wagon waży około  $20\,000 \text{ N}$ . Ponieważ niewątpliwie część tego wysiłku idzie na pokonanie sił oporu (tarcia), więc wagon musi być nieco lżejszy.

Nie wypada poprzestać na zadaniach podręcznikowych. To jest ważny temat i jeśli niewiele zostało z wiedzy „nabytej” w gimnazjum, należałoby poćwiczyć na ciekawszych zadaniach.

Oto propozycja. Można stronę skopiować i dać uczniom jako zadanie domowe albo jako test. Przy poszczególnych pytaniach zamieściliśmy punktację za prawidłową odpowiedź.

**Zadanie**

Naczynie o masie  $M$  ślizga się po poziomym stole ciągnięte przez linkę, na końcu której zwisa wiaderko zawierające masę  $m$ .



a) Wykaż, że - pomijając wszelkie opory ruchu - przyspieszenie  $a$  układu można wyrazić wzorem:

$$a = \frac{mg}{M + m}$$

Przedstaw całe rozumowanie.

.....  
.....  
.....3pkt

b) Przyjmując, że  $g = 10 \text{ m/s}^2$ , oblicz przyspieszenie dla przypadku, gdy  $M = 1 \text{ kg}$  i  $m = 0,3 \text{ kg}$ .

.....  
.....  
.....3pkt

c) Ktoś wyraził opinię, że ze wzoru podanego w (a) wynika, iż przy braku oporów ruchu najmniejszy pyłek zawieszony w miejscu wiaderka spowoduje przyspieszony ruch układu, nawet gdyby w naczyniu zasiadł słoń. Wyraź swoją opinię z uzasadnieniem lub zaprzeczeniem słuszności takiego poglądu.

.....

.....  
.....2pkt

**d)** Jak długo (teoretycznie) trzeba czekać, zaczynając od stanu spoczynku, by komar o masie  $m = 0,0001$  kg mógł rozpędzić słonia o masie  $M = 1000$  kg do prędkości równej  $10$  m/s ( $36$  km/h)?

.....  
.....  
.....2pkt

**e)** Jak długi (co najmniej) musiałby być stół, by przeprowadzić takie (opisane w punkcie **d**) nieprawdopodobne doświadczenie?

.....  
.....  
.....2pkt

**f)** Wyobraź sobie teraz sytuację odwrotną: słoń ciągnie komara. Uzasadnij pogląd, że nawet w takiej skrajnej sytuacji przyspieszenie układu nie może przekroczyć wartości  $g$ , czyli  $10$  m/s<sup>2</sup>.

.....  
.....  
.....2pkt

**g)** Wyobraź sobie, że w chwili rozpoczęcia doświadczenia całą masę  $M$  układu stanowi masa piasku w naczyniu na stole, a wiaderko jest puste i nic nie waży. Teraz jakiś krasnoludek przekłada piasek po ziarenku z naczynia do wiaderka. Sporządź wykres zależności przyspieszenia układu  $a$  (oś  $y$ ) od masy piasku w wiaderku  $m$  (oś  $x$ ). Zaznacz na każdej osi jeden punkt szczególny.

.....  
.....  
.....3pkt

### Odpowiedzi do zadania.

a) Jedynym „koniem”, który przyspiesza układ dwóch mas ( $M+m$ ), jest siła ciężkości masy  $m$ , czyli  $mg$ . Ta siła nadaje obu masom przyspieszenie  $a$ . Zgodnie z drugą zasadą:

$$a = \frac{F}{m} = \frac{m}{M+m} g \quad (1)$$

Jeśli ktoś jest przyzwyczajony do wolniejszych kroków, to może to zrobić inaczej, patrząc na każdą z dwóch mas osobno:

– masa  $m$  doznaje oddziaływania dwóch sił:  $mg$  w dół i  $W$  (napięcie liny) w górę. Dla niej druga zasada wygląda tak:

$$mg - W = ma \quad (2)$$

– taka sama siła  $W$  (tylko ze znakiem dodatnim) jest jedyną siłą, która ciągnie masę  $M$ , zatem (w obu przypadkach przyspieszenie jest takie samo):

$$W = Ma \quad (3)$$

Wystarczy dodać równania (2) i (3) stronami, by uzyskać równanie (1).

b) Ze wzoru (1) otrzymujemy po podstawieniu podanych wartości:

$$a = \frac{0,3kg}{1,3kg} \cdot 10 \frac{m}{s^2} = \frac{30 m}{13 s^2} = 2,3 \frac{m}{s^2}$$

c) To jest stwierdzenie poprawne. Z równania (1) wynika, że tylko w przypadku  $m = 0$ , czyli gdyby nic nie wisało na sznurku, układ by nie przyspieszał.

d) Trzeba skorzystać z definicji przyspieszenia i wyrazić czas:

$$\Delta t = \frac{\Delta v}{a}$$

Nasze  $\Delta v = 10 \text{ m/s}$ , bo zaczynamy liczyć czas od chwili, gdy układ się nie porusza, zaś  $a$  wyliczone z równania (1) wynosi  $10^{-6} \text{ m/s}^2$ , stąd policzony czas  $\Delta t = 10^7 \text{ s}$ , czyli około 116 dni (trochę mniej niż 4 miesiące).

e) Średnia prędkość w tym czasie wynosiła  $5 \text{ m/s}$ . Zatem stół musiałby zapewnić układowi poruszanie się z taką średnią prędkością przez  $10^7$  sekund. Długość stołu musi być równa:

$$d = v_{sr} \cdot \Delta t$$

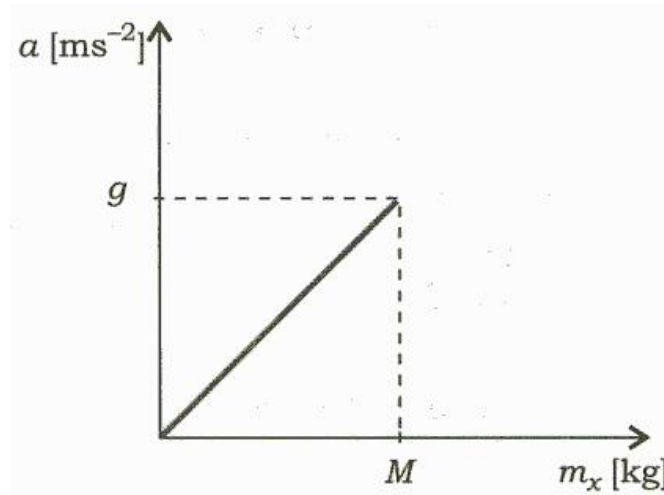
czyli  $5 \cdot 10^7$  albo  $50\,000 \text{ km}$ , zatem 1,25 razy dookoła kuli ziemskiej!

f) Znowu odwołujemy się do niezawodnego równania (1). Odczytujemy. Pomijając masę komara, ułamek przed wielkością  $g$  jest równy jedności. Słoń spada (prawie) swobodnie!

g) Równanie prostej na zamieszczonym tu wykresie to też równanie (1):

$$a = \frac{g}{M} m$$

gdzie  $M$  to całkowita masa piasku (wielkość niezmienna), zaś  $m$  to masa piasku w wiszącym wiaderku.



To jest taki sam problem, jak ze sznurem ześlizgującym się z krawędzi stołu.

Po takim sprawdzeniu, po kilku dniach można i warto wrócić do problemu oraz skorzystać z metody prowadzącej do równań 2 i 3 po to, by - szczególnie z bardziej zaawansowanymi uczniami - rozwiązać zadania, w których kilka klocków związanych nićmi leży na stole. Kilka może też wisieć w charakterze „koni”. Naprężenie nici łączących można liczyć, traktując każdy klocek osobno. Można wprowadzić tarcie, można pochylić stół.